

# RADYKALIZACJA WYZNAWCÓW ISLAMU POPRZEZ WYBRANE MEDIA MUZUŁMAŃSKIE – GŁÓWNE TREŚCI, KSZTAŁTOWANY ŚWIATOPOGLĄD I WYNIKAJĄCE Z TEGO ZJAWISKA ZAGROŻENIA

*przedstawiciel Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego*

Problem radykalizacji umiarkowanych wyznawców islamu stanowi jedno z najbardziej palących zagadnień w problematyce przeciwdziałania terroryzmowi. Spośród wielu narzędzi, które ekstremiści muzułmańscy wykorzystują, aby dotrzeć ze swoim przestępczym programem zbrojnego „dżihadu dla Boga”, wymienić należy przede wszystkim radykalne strony internetowe oraz niektóre światowe media (przede wszystkim telewizje satelitarne), które w wielu przypadkach (świadomie lub nie) umożliwiają kształtowanie światopoglądu ogółu muzułmanów w duchu akceptacji albo samych „założeń programowych” terrorystów, albo aktów terroru jako „dopuszczalnej metody walki obronnej”.

## *1. Główne radykalne media muzułmańskie – wybrane przykłady*

Największym antyzachodnim oraz antyizraelskim radykalizmem odznaczają się media Iranu, Syrii, arabskich krajów Zatoki Perskiej oraz Palestyny. Radykalizm ten wynika albo z celowej polityki władz tych krajów, albo ze szczególnie dużych nastrojów antyzachodnich i antyizraelskich wśród miejscowej inteligencji. Główne radykalne telewizje arabskojęzyczne to katarska Al-Jazeera (od 1996 r.), Al-Manar (od 1991 r., libański Hezbollah), syryjska Syrian TV, Ar-Rai TV i gazety („Teshreen”, „Ath-Thawra”) oraz arabskojęzyczny kanał irańskiej sieci informacyjnej Al-Alam (od 2003 r.). Polityka tych stacji oraz prasy – fasadowo oparta na

zasadzie „równego traktowania” obu stron trwającej wojny z terroryzmem – polega zarówno na udostępnianiu anteny przedstawicielom skrajnych organizacji ekstremistycznych (np. Hamasowi czy Braciom Muzułmanom), jak i transmitowaniu przemówień takich liderów światowego terroryzmu, jak Osama bin Laden czy Ajman az-Zawahiri.

## 2. *Kwestia radykalnych obrazów w telewizji i radykalizacji umiarkowanych muzułmanów przez Internet*

Radykalne telewizje muzułmańskie nie stronią od epatowania widzów obrazkami „okrucieństw zachodnich sił okupacyjnych” na przykład w Afganistanie lub Iraku (pozabijane dzieci lub kobiety) oraz nagłaśniają wszelkie fakty, potwierdzające rzekomą „agresję zachodnio-syjonistyczną” na islam (sprawa karykatur Mahometa itp.). Polem do radykalizacji muzułmanów pozostaje również Internet, gdzie radykalne fora dyskusyjne (np. *alhesbah*, *tajdeed*, *ekhlaas*, *alboraq*) służą przede wszystkim rozwijaniu nienawiści do Zachodu i Izraela oraz dystrybucji filmów propagandowych takich ekstremistycznych „wydawnictw”, jak *As-Sahab*, *Al-Fadżr* czy *Al-Furqan*.

## 3. *Obraz świata lansowany przez muzułmańskie organizacje terrorystyczne i ich wpływ na mentalność muzułmanów z całego świata*

- proste klasyfikowanie rzeczywistości w kategoriach „czarny – biały”, „dobry – zły”; „przyjaciół – wrogów”,
- stereotypizacja zachowań ludzkich w oparciu o własną, ekstremistyczną interpretację islamu (źli to niemuzułmanie, dobrzy to wyznawcy islamu – ale tylko tacy, którzy walczą w zbrojnym „dżihadzie” przeciwko złu i popierają akty terroru),
- wartościowanie ludzi według schematu „kto nie jest z nami, jest przeciwko nam”; wynikające z tego poczucie osamotnienia i niezrozumienia, łączące się niekiedy z przekonaniem o własnej wyjątkowości oraz przeznaczeniu do heroicznych, niemal „zbawczych” czynów,

- życie ludzkie musi oznaczać nieustanną walkę ze złem; walka ta ma służyć realizacji głównego, religijnego celu życia; w walce tej należy w pełni korzystać z rozumu, zdobyczy techniki i najnowszych technologii (stąd systematyczność i racjonalizm w planowaniu zamachów).

4. *Lansowane przez ekstremistów muzułmańskich poglądy polityczne charakteryzują się wyjątkowo skrajną krytyką państw Europy i otaczającej je rzeczywistości społeczno-politycznej. Kraje europejskie i ich społeczeństwa są złe, ponieważ:*

- poprzez kolonialny wyzysk spowodowały obecną biedę i zacofanie państw muzułmańskich,
- popierają politykę Izraela i USA, dwóch głównych „wrogów islamu i Boga”,
- wsparły interwencje w Afganistanie i Iraku, które „mają na celu zabijanie niewinnych cywilów”,
- traktują muzułmanów obecnych w Europie jako obywateli drugiej kategorii, dyskryminując ich pod względem prawnym oraz obyczajowym; poniżają ich i obrażają ich wiarę m.in. poprzez umożliwienie publikacji obraźliwych dla islamu książek czy filmów (np. głośna sprawa karykatur Mahometa<sup>1</sup>),

---

1) Pierwsza edycja słynnych karykatur proroka Mahometa miała miejsce w Danii we wrześniu 2005 r. i została zainicjowana przez gazetę „Jyllands-Posten”. Do końca lutego 2006 r. w mass mediach na świecie ukazały się liczne przedruki powyższych rysunków – zamieściło je ponad 150 tytułów prasowych z 63 krajów świata (w tym polska „Rzeczpospolita”). Sprawa rysunków wywołała w lutym–marcu 2006 r. gwałtowne protesty wyznawców islamu na całym świecie, zapowiedzi zemsty ze strony terrorystów (na rysownikach i redaktorach naczelnych gazet) oraz próby bojkotu gospodarczego państw zachodnich w krajach islamu. 13 lutego 2008 r. duńskie media dokonały kolejnej reedycji tych rysunków w ramach solidarności z rysownikiem karykatur Kurtem Westergaardem (wobec którego ekstremiści planowali zamach, udaremniony dzień wcześniej przez służby bezpieczeństwa Danii).

- aktywnie, poprzez działalność policji i służb specjalnych, zwalczają „prawdziwych” muzułmanów, czyli zwolenników i propagatorów ekstremizmu muzułmańskiego,
- finansują akcje wymierzone w świat muzułmański i jego wartości (np. działania na rzecz planowania rodziny, walka o prawa kobiet, demokrację i pluralizm),
- szerzą demoralizację i permisywizm moralny, zezwalając na wytwarzanie i eksport niemoralnych wydawnictw oraz filmów, jak również poprzez brak cenzury w telewizji i Internecie,
- popierają niedemokratyczne reżimy w państwach muzułmańskich w celu realizacji własnych interesów ekonomicznych, jak również w obawie o przyszłość Izraela w przypadku zdobycia władzy w regionie przez fundamentalistów; w ostateczności – gdy demokracja nie jest „po ich myśli” (np. przejęcie władzy w Palestynie przez Hamas w styczniu 2006 r.) – kraje europejskie popierają albo rozwiązania militarne (Algieria w latach 90.), albo sankcje ekonomiczne (współczesna Palestyna).

##### 5. *Pozostałe cechy programu radykalizującego płynącego z mediów muzułmańskich*

- odpowiedzialność za antymuzułmańską politykę rządów państw europejskich ponoszą również ich obywatele, którzy albo wprost głosują w wyborach za taką a nie inną politykę, albo po prostu nie dość stanowczo przeciwdziałają akcjom podejmowanym w ich krajach (np. sprawa karykatur Mahometa czy decyzja o wysłaniu wojsk do Iraku),
- z ogólnej wizji świata wypływa silny antysemityzm (rozumiany jako nienawiść do rządu Izraela, obywateli tego państwa i wszystkich, którzy popierają istnienie na Bliskim Wschodzie państwa żydowskiego – określa się ich mianem syjonistów) oraz antyamerykanizm, wynikający (analogicznie jak w przypadku Europy) z utożsamiania polityki rządu USA z poglądami mieszkańców tego kraju. Z reguły przekonania te stanowią podłoże do dużej wrogości wobec całego „Zachodu” – pod tym terminem rozumie się rzekomo „antymuzułmański” świat chrześcijański (Ameryka, Europa i Rosja).

## 6. *Lansowany w ekstremistycznych mediach wzorzec osoby „prawdziwego” muzułmanina – mudżahedina*

- brak wątpliwości i rozterek ideowych – w życiu fanatyka muzułmańskiego wszystko jest jasne i zrozumiałe dzięki religii; zamknięcie na racjonalne argumenty i jakąkolwiek dyskusję, zakładającą rozumową drogę uzasadniania lub obalania przyjętych założeń ideowych; odrzucanie wszelkich autorytetów (rodzice, profesorowie, naukowcy) oraz opinii innych osób, jeśli nie akceptują one muzułmańskiego ekstremizmu,
- stłumienie podstawowego instynktu samozachowawczego ślełą wiarą w dogmaty religijne; pogarda dla doczesnych problemów, bolączek oraz przyjemności, traktowanych jako szatańskie „odciągnięcie” od spraw „Bożych” (związana jest z tym z reguły odporność na „pokusy” finansowe),
- zaakceptowanie bezwzględnego posłuszeństwa ziemskim „wodzom dżihadu” (np. liderom Al-Kaidy czy Hezbollahu), którym w nieracjonalny (subiektywny i niepoparty autentyczną wiedzą tych osób) sposób przypisuje się nieomyślność.

## 7. *Zagrożenia płynące z procesu medialnej radykalizacji muzułmanów*

- dzięki telewizji satelitarnej oraz Internetowi radykalizacja muzułmanów ma zasięg globalny i obejmuje wszystkie państwa świata (w tym europejskie z ich liczną mniejszością muzułmańską),
- proces radykalizacji systematycznie zwiększa grono wyznawców islamu akceptujących program terrorystów oraz ich wizję świata, co ma bezpośrednie przełożenie na liczbę osób chcących aktywnie włączyć się w zamachy (anty Zachodni „dżihad”),
- przypadki tzw. *homegrown terrorists* z lat 2005–2007 wyraźnie wskazują, iż ich radykalizacja oraz decyzja o włączeniu się w terroryzm nastąpiły w Europie, przede wszystkim na skutek propagandy płynącej z radykalnych mediów oraz Internetu,
- groźną konsekwencją radykalnego przesłania medialnego jest jednak przede wszystkim coraz bardziej powszechne „rozumienie intencji” terrorystów przez muzułmanów, co powoduje nie tyle ich aktywny udział

w „dżihadzie”, ile obojętność wobec działań antyterrorystycznych oraz przekazywanie wsparcia materialno-duchowego (np. modlitwy o klęskę Zachodu itp.).

8. *Sondaż internetowy telewizji Al-Jazeera po zamachach Al-Kaidy w Algierze 11 grudnia 2007 roku jako jeden z dowodów na postępujący proces radykalizacji muzułmanów na całym świecie*

11 grudnia 2007 roku w Algierze doszło do dwóch zsynchronizowanych zamachów terrorystycznych z wykorzystaniem ciężarówek wypełnionych materiałami wybuchowymi. Do eksplozji doszło w pobliżu przedstawicielstwa ONZ oraz siedziby algierskiego Sądu Najwyższego. Według informacji algierskiego rządu w zamachach zginęło 31 osób, a około 180 zostało rannych. Wśród zabitych były między innymi dzieci jadące do szkoły oraz 11 pracowników ONZ.

Pomimo tak tragicznego bilansu zamachu na pytanie Al-Jazeery (sondaż internetowy) „Czy popierasz ataki Al-Kaidy przeprowadzone w Algierii?” (12–15 grudnia 2007 roku) 55 proc. z około 30 tys. głosujących odpowiedziało „tak”. Wyniki sondażu wywołały powszechne oburzenie przede wszystkim w Algierii, jednak krytykowano nie respondentów, ale telewizję Al-Jazeera za otwarte „opublikowanie” takich właśnie wyników. Pod wpływem presji katarska stacja zdjęła wyniki ze swojej strony internetowej i złożyła wyrazy ubolewania. Cała sytuacja dobrze odzwierciedla ogólną atmosferę ignorowania przez kręgi inteligencji muzułmańskiej zjawiska postępującej radykalizacji przeciętnych wyznawców islamu: zjawisko to usiłuje się „schować pod dywan”, zamiast przeciwdziałać mu na płaszczyźnie medialno-edukacyjnej.

\* \* \*

Radykalne media muzułmańskie (w tym Internet) stanowią efektywne narzędzie dla muzułmańskich ekstremistów w celu dotarcia do umiarkowanych muzułmanów i doprowadzenia do ich ideologicznej radykalizacji w oparciu o uczucie nienawiści do Zachodu oraz Izraela. Przeciwdziałanie

w tej dziedzinie powinno opierać się na odpowiedzialnej polityce medialnej mediów zachodnich kooperujących ze swoimi partnerami w świecie islamu oraz rozbudowie forów dialogu ze światem muzułmańskim, nastawionych na budowę wzajemnego zrozumienia i likwidowanie narastających uprzedzeń.